

## LIST 9

**Ja, Chrystus** , przyszedłem za pośrednictwem tych **LISTÓW**, ponieważ nie mogę wrócić w cielesnej formie – albo przyjąć ponownie ludzkiej osobowości – gdyż rezyduję i jestem sam w tak pięknych i podwyższonych częstotliwościach wibracji świadomości, że żadna ludzka fizyczna forma nie mogłaby pomieścić w sobie mojej duchowej świadomości.

Mój jedyny sposób osiągnięcia kontaktu z wami był poprzez człowieka medium – wrażliwego, słyszającego mnie, posłusznego i dedykowanego 'Bogu', urodzonego, aby być kanałem, poprzez który mogłem oglądać tumult jej aktywnego, pełnego zdarzeń życia i wydarzenia światowe. Byłem w stanie przyjrzeć się z bliska konfliktowi i bólowi nieznanemu w przeszłości, ponieważ naukowe i technologiczne odkrycia a także pomniejszenie wartości moralnych i konwencjonalnych doprowadziło do nowych stresujących warunków nowoczesnego życia i nowych rodzajów relacji każdego z każdym. Za pośrednictwem tego elastycznego umysłu, nowoczesne ludzkie uwarunkowania stały się, w pewnym sensie, moimi własnymi.

Bez tej wiedzy o ludzkim przeżywaniu, Listy te nie mogłyby być napisane w formie, która przeznaczona jest, aby być pomocną w ludzkich uwarunkowaniach w obecnym czasie.

Proces częściowego oczyszczania zaczął się przed jej urodzinami i kontynuowany był w jej młodości i życiu.

Poczynając od ostrożnego de-programowania jej umysłu i pełnego wyczyszczenia starych koncepcji, mój 'Rejestrator' został celowo poddany każdemu rodzajowi ludzkich przeżyć, dając świadectwo zmagania i smutku wpisanego w nowoczesne życie. Z moimi instrukcjami opuściła ona wiele przeróżnych dziur niepokoju, kulminacyjnie kończąc na śmierci swojego ego i unicestwieniu mentalno/emocjonalnej niewoli materializmu; uczy się jak przenosić się w częstotliwości świadomości uniwersalnej miłości i posiada osobiste doświadczenia *Rzeczywistości UNIWERSALNEJ ŚWAIDOMOŚCI* ... więc jest wystarczająco oczyszczona, aby otrzymywać coraz jaśniej moje nauczanie i dystrybuować je po świecie.

Pod moim wpływem, wycofała się ona z życia społecznego na odludzie i w samotności stała się ostatecznie zależna ode mnie w swojej woli-życia a ja pracuję poprzez jej całkowitą, minuta – po – minucie, gotowość do otrzymywania moich słów, kiedy tylko kosmiczne i jej osobiste energie świadomości pozwalają jej słyszeć mnie i przyjmować. Polegam na jej uczciwości i poświęceniu do czekania, aż usłyszy mnie dokładnie a Ja uczynię to jasnym dla niej, że to Ja mówię. Dopóki Ja mówię – ona nie może pisać.

Powiedziałem to, żebyście zrozumieli z jakich energii **ŚWIADOMOŚCI CHRYSTUSA** Listy te przybrały swoją formę.

**\*\*888\*\***

**Przyszedłem ponownie w tym Liście zgromadzić razem wszystkie niedokończone sprawy z moich innych LISTÓW i zaprezentować je W KONTEKŚCIE ŚWIATA, pokazując jak te nauki są istotne dla każdego aspektu waszego ziemskiego życia i życia wszystkich narodów.**

**LISTY** te mają znaczenie impetu – zachęty – dla osobistego otwarcia umysłu i serca na wasze **ŹRÓDŁO ŻYCIA** i ostatecznie, mają być środkiem do perfekcyjnego zrozumienia efektów indywidualnego i masowego myślenia i zachowań w każdym aspekcie waszej ziemskiej egzystencji.

Gdziekolwiek wcześniej prawa wyznaczające kanony zachowania, dawane narodom były głównie ukierunkowane na 'Nie powinniście... jeśli zrobicie to – będzie kara', prawdziwe duchowe prawa są całkowicie inne.

One są wyrażane jak:

'Ponieważ ty i twoje miejsce w ziemskiej egzystencji zostaliście stworzeni w ten sposób ... jeśli będziecie funkcjonować w harmonii z **Prawami waszej Egzystencji** ... otworzycie wasz cały system duszy, umysłu, emocji, ciała i osobistych okoliczności na zgodny przyptyw **Boskiej Świadomości**, waszej **Siły Życia**. Owoce waszego zdyscyplinowanego zachowania wrócą, aby was błogosławić i napełniać zdrowiem, harmonią i prosperitą.

'Jeśli natomiast będziecie ignorować **Prawa Egzystencji** i kontynuować życie takie, jak robiliście przed otrzymaniem tej wiadomości, wtedy wasze życie będzie ciągle znaczone przez zawirowania, trudne warunki klimatyczne, szkodniki w waszych uprawach, katastrofy finansowe, głód i stres.

**Mówię poprzez te Listy – specjalnie – aby umożliwić wam osiągnięcie prawdziwego, zgodnego spokoju umysłu i duchowej miłości, radości i wewnętrznego uzdrowienia umysłu, emocji i ciała.**

**Teraz powinniście zrozumieć też, że to był również jedyny cel mojej ostatniej misji do ludzi na ziemi – aby pokazać im jak sami tworzą swoją własną niedolę.**

Byliście uczeni przez kościoły 'Chrześcijańskie', że wy, którzy zostaliście stworzeni przez 'Boga' musicie 'wielbić i podobać się Bogu' poprzez przestrzeganie jego Praw.

Jednak to nie jest prawda. 'Czczenie boga' jest pogańskim rytuałem. Kiedy ludzie 'czczą boga' sadowią 'go' oddzielnie i ponad nimi – 'nieosiągalnego i powodującego strach – bo kto wie jakie zło może on zesaść na ziemię, jeśli ludzie nie będą postępować zgodnie z jego wolą'.

**Jednak to nie była wiadomość jaką przyniosłem na ziemię. Mówiłem o 'Ojcu', który spełnia wszystkie potrzeby, który odpowiada, kiedy jest przywoływany, który uzdrawia, kiedy jest o to proszony, który jest zarówno poza ludźmi jak i w 'ich wnętrzach', co oznaczało, że Stwórca był i jest uniwersalny.**

Żydowska religia uczyła, że tylko Najwyższy Kapłan mógł przystępować do 'Najświętszego ze Świętych' i przekazywać prośby ludzi. Populacja ludzka mogła zbliżyć się do Jehowy tylko poprzez kapłanów, przynosząc ptaki i zwierzęta, które miały być ofiarowane jako całopalna ofiara, aby przebłagać Jehowę za ludzkie 'grzechy'. Poprzez taki środek Żydzi otrzymywali 'przebaczenie grzechów'.

Wielokrotnie uczyłem ludzi, że będą otrzymywać **przebaczenie 'Ojca' za grzechy** zgodnie ze swoją chęcią przebaczenia innym – bo będzie to czynione im zgodnie z ich własnym 'sianiem'. Uczyłem także ludzi zbliżania się do '**Ojca**' bezpośrednio i modlenia się prostymi słowami, proszenia o to co potrzebują w życiu i zapewniałem ich, że będą słyszani a ich modlitwy otrzymają odpowiedź, zakładając, iż modlą się z całkowitą wiarą – bez jakiegokolwiek wątpliwości w swoich umysłach. Musicie zrozumieć, że wszystko czego uczyłem Żydów było w bezpośrednim konflikcie i opozycji do tego, czego uczyła ich Religijna Starszyna i dlatego Kapłani nienawidzili mnie - i ukrzyżowali, ponieważ okradałem ich z ich wysokiej pozycji i 'osobistego poplecznictwa' 'Wszchemogącego'.

Z powodu strachu o akcje odwetowe po mojej śmierci, uczniowie nie oderwali się całkowicie od Starego Testamentu, wiele z myśli zawartych w Starym Testamencie zostało przeniesionych do religii 'Chrześcijańskiej'.

Zamiast zwierząt ciało i krew 'Jezusa' podstawiono za ofiarę składaną przez kapłanów na ołtarzu. Po wielu latach i wejściu Rzymu jako protektora religii 'Chrześcijan', podobnie jak Żydowscy kapłani przedtem, 'Rzymscy' kapłani ubierali się w kosztowne szaty liturgiczne i używali srebrnych oraz złotych akcesoriów podczas religijnych ceremonii.

W czasach Pawła byłoby to nie do pomyślenia. On miał prostą wiadomość o 'zbawieniu przez moją śmierć na krzyżu', co nie było wiadomością przekazywaną przeze mnie moim krajanom w Palestynie. Uwiecznił on Żydowską tradycję 'ofiarywania innego jako zapłaty za własne grzechy'. Co za haniebne tchórzostwo! A jednak Paweł również wykonał wielką rzecz dla ludzkości, ponieważ rozpoczął ruch, który błogosławił na równi wszystkie rasy. Nakreślił sposób myślenia i codziennego zachowania, który przynosił harmonię w życiu tych, którzy próbowali żyć zgodnie z jego nauką.

Najprawdopodobniej niektórzy Żydowscy tradycjoniści znowu odrzucają hałaśliwie moje słowa, drugi raz jak przychodzę, oburzają się na moje stałe aluzje do starożytnej Żydowskiej praktyki ofiarowywania zwierząt i ptaków w Świątyni w celu udobruchania Boga i otrzymania przebaczenia grzechów, ale bez względu na to, jakie mogą być ich obiekcje historycznym faktem pozostaje, że Świątynia była miejscem składania palonych ofiar a zapach tego wisiał nad Jerozolimą. Jednocześnie wiedziałem, że cała budowla Świątyni była dedykowana mitowi, wymysłowi ludzkiej wyobraźni, racjonalizacji tego, co ludzkie umysły nie mogły pojąć duchowo.

Byłem tam! Czuję gorące kamienie pod moimi stopami odzianymi w sandały i słońce na swojej głowie. Dyskutowałem z Faryzeuszami, rodząc ich kpinę i szyderstwa z pewnym rozbawieniem i patrząc jak dogmatycznie nauczali uciążliwego sposobu życia w ciągłym posłuszeństwie bezwartościowej tradycji, dotyczącej jedzenia i picia, która była całkowicie niepotrzebna!

Byłem tam! W czasach, kiedy moje zabawy zapaliły iskrę zgorszenia w moim umyśle, rozdając Faryzeuszom ten sam rodzaj analitycznej kpiny z ich osobistych zwyczajów, ostentacyjnego ubrania i ich praw, jaki oni zastosowali do mnie i mojego nauczania.

'On jest głupcem!' mówili i głośno wyśmiewali moje stwierdzenie 'Królestwo Boga jest w waszym wnętrzu'.

'Powiedz nam – jak może 'Bóg' być wewnątrz osoby?' wrzeszczeli szyderczo.

Używając zapory pogardliwych argumentów, przywoływali proroków i porównywali ich koncepcje **Wszechmocnego Jehowy** z moimi opisami prostego '**Ojca**', 'który nawet myślał za ptaki'. Jak to może być, pytali, kiedy ptaki są regularnie poświęcane w Świątyni jako zapłata za ludzkie grzechy? Czy Mojżesz ustanowiłby taką świętą praktykę palenia ofiar, jeśli ptaki i zwierzęta znaczyłyby coś w oczach Wszechmocnego?

Pozostawałem nieruchomy, kiedy tak werbalnie mnie atakowali. Mieli tylko przekonanie, wynikające z Żydowskiej tradycji, które podtrzymywało ich twierdzenia – podczas gdy mój umysł wypełniony został prawdziwą wiedzą o egzystencji jako takiej podczas oświecającego doświadczenia na pustyni. Dano mi zrozumienie uniwersalności i kreatywnej PRZYCHYLNOŚCI '**Ojca**', który umożliwił mi dostrzec i czynić rzeczy, których ani Najwyższy Kapłan ani Faryzeusze ani Saduceusze i uczeni w piśmie nigdy nie mogli uczynić.

Ponieważ zrozumiałem naturę **ŹRÓDŁA ISTNIENIA**, mogłem z ufnością kłaść moje dłonie na sparaliżowanym człowieku i przywracać go ponownie do zdrowia. Kto mógł przymierzyć tę wiedzę do absurdalnych tradycyjnych praw Kapłanów? Kapłani i Faryzeusze oraz cała reszta religijnego hokus-pokus wiedziała, że żaden z nich nie potrafił takich rzeczy – i z tego powodu nienawidzili mnie oni za podważanie ich autorytetu i okazywanie mojej siły wobec ich przeciwników a także drwili i złorzeczyli mi, kiedy przyciągałem tłumy ludzi i czyniłem uzdrowienia, którym nikt nie mógł zaprzeczyć.

Tam był, czyniony otwarcie, dla wszystkich widoczny – akt miłości, którego, jak twierdzili Kapłani, tylko Bóg mógł dokonywać i dlatego Ja muszę być synem Szatana! Co więcej, nie widzieli w uzdrawianiu aktu miłości, ale raczej niewytłumaczalne bluźniercze uzurpowanie sobie roli ‘Boga’ – oskarżali mnie o ‘popisywanie się’ magiczną mocą, ale nie mogąc powiedzieć jak doszedłem do takiej magicznej mocy, zdecydowali, że muszę być synem Belzebuba.

Teraz kiedy wyjaśniłem sytuację, powinno to być jasne dla was, którzy czytacie te słowa – jak było bardzo jasne dla mnie w tamtym czasie w Palestynie – że cała hierarchia Judaizmu była skomponowana z egocentrycznych sobiepanków, pomieszanych ludzi, którzy żyli tylko według zasad i prawa. Kiedy musieli używać swoich umysłów, swoich mózgów, nie radzili sobie i wpadali w wysoce emocjonalne spazmy jadowitego oburzenia.

Czy można wątpić, że kiedy zostałem wzięty przed ich radę, zachowywałem spokój i odmawiałem komunikowania się z tak tępymi umysłami?

Tak, rzeczywiście byłem tam w Palestynie 2000 lat temu. Żyłem pomiędzy zwykłymi mężczyznami i kobietami, którzy byli uczeni bać się Jehowy w bardzo rzeczywisty sposób; którzy byli zmuszeni psychicznie do płacenia za palenie ofiar, aby nie dopuścić do ukarania za swoje grzechy. Dorastałem indoktrynowany w strachu przed Jehową – ale urodziłem się, aby wydobyć Żydów z ich długiego snu o micie i przesądach – uwolnić ich od uciążliwej historii wojen i rozlewu krwi, bijatyk na argumenty, od żądania głowy za utratę oka, od ukrytych i sekretnych grzechów, które się nie liczyły, jeśli nikt się nie dowiedział. Jeśli ktoś się dowiedział, wtedy cały ciężar Mojżeszowego Prawa spadał na głowę grzesznika bez współczucia czy litości ani nawet wahających się myśli, biorących pod uwagę prawdziwe okoliczności wykroczenia.

Ponieważ urodziłem się z misją otwarcia umysłów i serc Żydów na **Rzeczywistość**, która dawała im życie i istnienie, od najmłodszych lat odrzucałem Żydowskie nauki. Jakaś głęboka tajemnica duchowego instynktu buntowała się przeciwko odwiecznej Żydowskiej intencji wskazywania innej żywej istoty do ponoszenia odpowiedzialności i ‘płacenia ceny’ za ich własną samowolę i grzeszenie. Nawet więcej niż to, nie mogłem zaakceptować, że ‘Bóg’, który stworzył taki piękny świat mógł być zadowolony z palenia ofiar, stworzonych przez siebie, którym dostarczał wszystkiego w obfitości.

Niemożliwe było dla mnie zachować respekt dla takich nielogicznych wierzeń i praktyk. Po moim oświeceniu na pustyni, stałem się pasjonatem odrzucania Żydowskiej tradycji.

Tak jak przyszedłem w ludzkim ciele 2000 lat temu, uratować Żydowski naród od ogromu sztucznych i uczynionych przez ludzi uciążliwych religijnych praktyk, tak przychodzę za pośrednictwem tych **Listów** dystrybuowanych po całym świecie, aby uczynić całkowicie jasnym, że ‘Religia Chrześcijańska’ w żaden sposób nie odzwierciedla mojej prawdziwej **Chrystusowej** wiadomości czy to nauczanej w Palestynie – czy obecnie, kiedy te **Listy** wzbudzą furię i potępienie ortodoksyjnych ‘Chrześcijan’. Religia Chrześcijańska w obecnej formie jest tylko mieszmazem chaotycznego myślenia na temat **selektywnych** wspomnień moich uczniów i pocziwych homilii Pawła oraz innych wczesnych tekstów. Dużo później, kiedy Chrześcijaństwo cierpiało na brak wizualnych wzorców bogów i bogiń jak u Rzymian, religia Chrześcijańska została przystrojona ‘teatralnymi’ ale ‘celowymi’ bzdurami, aby wyrzucić wrażenie na tych, których Kościelne Imperium Rzymskie pragnęło przyciągnąć do swojej owczarni. To imperium potem narzuciło monetarne obciążenia na łatwowiernych ludzi nawet bardziej niesprawiedliwe niż podatki żądane przez świeckie Cesarstwo Rzymskie od podbitych narodów. Nawet Cezar nie żądał zapłaty od dusz za uzyskanie wejścia do nieba!

Możecie się dziwić dlaczego jestem taki kategoryczny w moim odrzucaniu 'Judaizmu' i 'Chrześcijaństwa'. Jest to witalne dla sukcesu dystrybucji **WIADOMOŚCI CHRYSTUSA**, żeby ludzie w pełni pojęli prawdziwą naturę religii, które trzymały ludzkość w swoim uścisku aż do dwudziestego wieku. Dopóki religie te nie zdadzą sobie sprawy z mitycznych podstaw, na których zbudowały wszystkie swoje przekonania, ludziom trudno będzie pozbyć się wypieszczonych wierzeń. Proszę zrozumcie, że kiedy mówię te słowa odnoszę się do 'religii Chrześcijańskiej', do 'zasad wiary', do 'dogmatów i teologii'. Nie odnoszę się do tych wielkich dusz, które szukały – i kontynuują poszukiwanie Boga i Prawdy poza dogmatami i wierzeniami. Wielu z nich otrzymało moją inspirację do umysłu i serca, ale obawiają się porzucić swoje ukochane wierzenia. Skrępowani są religijnymi praktykami. Przyszedł dla nich czas do duchowego wzrostu i uświadomienia sobie swojego prawdziwego **ŹRÓDŁA ISTNIENIA** i pociągnięcia za sobą swoich kongregacji.

Do 'Chrześcijańskich' kościołów każdego wyznania mówię 'Obudźcie się!' Przyszedł dla was czas wyrwania z długiego nienaturalnego snu, kiedy rozum był przytłumiony przez hipnotyczne emocjonalne tradycje. Były one przekazywane poprzez wieki sukcesją ludzi, którzy twierdzili, że są najwyższym autorytetem we wszystkim, czego uczyłem w Palestynie. Nie bójcie się konsekwencji przejrzenia waszych przeszłych wierzeń i chęci wyczyszczenia ich z waszego sposobu myślenia. Pozbądźcie się pajęczej sieci iluzji i – **MYŚLCIE!**

Kiedy 'Chrześcijańscy' kapłani w pełni zaakceptują, że **Ja, Chrystus** rzeczywiście wróciłem mówić do ludzi na całym świecie, 'jak światło jaśniejące ze Wschodu na Zachód' i będą gotowi nauczać mojej prawdziwej wiadomości z pulpitu – odszukacie swoje kościoły ponownie wypełnione ludźmi, pragnącymi odnaleźć i uczynić kontakt z **Rzeczywistością**, która doprowadzi ich do życia w totalnej harmonii z ich **PRAWDĄ ISTNIENIA**. Alternatywnie, wy kapłani religii, którzy rozmyślnie i egoistycznie kontynuujecie nauczanie dogmatów 'Chrześcijaństwa' dla zachowania 'twarzy' i waszych stypendiów, zobaczycie jak wasza religia umiera naturalną śmiercią podczas następnych trzydziestu lat i będziecie pozostawieni przez wasze kongregacje, które wcześniej już odczuły, że wasze słowa są tylko słowami – w których nie ma duchowego życia. Zobaczycie swoje kościoły przejęte przez tych, którzy zdali sobie sprawę, że Ja rzeczywiście wróciłem do ludzkości pokazać jej sposób na znalezienie i wejścia do 'Królestwa Niebieskiego'.

Będą również tacy, którzy bać się będą o swoją pozycję władzy z powodu **Listów od Chrystusa – ode mnie**. Oni sprzeciwią się im potężnie. Nastąpi oczernianie wszelkiego rodzaju poprzez serwisy medialne – przez ludzi, którzy nie mają skrupułów, sterując publicznym gniewem dla zarobienia pieniędzy na destrukcyjnej, mściwej sensacji.

Mówię wam, że im większa wrzawa na świecie, tym szybciej moje **Listy** osiągną i przekonają ludzi, którzy są zmęczeni starymi wierzeniami, usłyszą w końcu prostą **PRAWDĘ ISTNIENIA**. Szybko odpowiedzą na jej miłość i wywołają opuszczenie niższych poziomów ludzkiej świadomości, aby rozpocząć wspinaczkę na wyższe duchowe poziomy, gdzie zaczną doświadczać pierwszego napływu wewnętrznego spokoju i zadowolenia.

Nastaną konflikty w przemyśle rozrywkowym, ponieważ coraz więcej ludzi rozpozna – zwróci się przeciwko – przemocy i degradacji, którą ich cała świadomość umysłu, emocji i ciała była karmiona przez **'DEGENERATÓW'** opętanych budowaniem swojej własnej fortuny. Te duchowe wampiry rozumiały dziwną fascynację bezbożnością i makabrą nieświadomych ludzi, którzy zostali tak przesyleni bezpieczeństwem, komfortem i luksusem 20-tego wieku, że dłużej nie znajdują w tym zadowolenia. Potrzebują oni podniecenia do stymulowania swojej steranej świadomości.

Ponieważ życie ludzi nigdy nie było naprawdę tak straszne jak przedstawiane w twórcach rozrywkowych, odwrócą się oni od swoich ekranów w poszukiwaniu czegoś pięknego i łagodnego, aby ich udręczone systemy nerwowe mogły odpocząć. A jeszcze, jeśli uczciwie spojrzycie na warunki waszego obecnego życia, zdacie sobie sprawę, że stały się one wywołującym strach lustrzanym obrazem wszystkiego, co przemysł rozrywkowy dawał wam przez ostatnie 50 lat.

Ludzie nakarmieni zostali najgorszymi scenariuszami możliwymi do pokazania w kinie, telewizji, książkach i medialnych sensacjach a teraz narzekają, że dawne poczucie bezpieczeństwa, którym cieszyli się poprzednio, zostało im zabrane. Widzę was na ziemi obecnie zabarykadowanych za elektrycznymi płotami, za wysokimi kolczastymi ścianami, strzeżonych przez ludzi z ochrony, którzy sami zdradziecko mordują ludzi, których strzegą; widzę kobiety i mężczyzn, którzy poprzednio spacerowali po ulicach i wiejskich ścieżkach bez strachu w nocy, teraz zamkniętych za ochronnymi bramami – obawiających się najbardziej nikczemnych i podłych ataków. Widzę plemiona wpędzane w traumę przez swoich własnych ludzi. Widzę ludobójstwa, rewolucje, bombardowania, zamachy, bezmyślne zabójstwa każdego rodzaju. Zamordowani wchodzi w swoją następną egzystencję ciągle opanowani przez szok spowodowany traumą nieoczekiwanego odejścia. Widzę ich i służę im – jeśli są w stanie ujrzeć i przyjąć mnie. Wielu, wielu ludzi jest daleko od gotowości przejścia do wyższej formy egzystencji i zamieszkują w cieniu, dopóki nie zostaną uwolnieni przez ponowne narodziny. Ziemskie życie stało się piekłem, które obrazujecie na waszych ekranach i w waszej literaturze. Dlaczego? Ponieważ wasza tak zwana cywilizowana ‘kultura’ zezwala brutalności we wszystkich jej perwersyjnych formach wchodzić do waszych domów za pośrednictwem waszej TV dla waszego podniecenia i podekscytowania. Chcieliście tego – i teraz macie to w swojej najbardziej realnej formie – w waszych codziennych doświadczeniach. Nikt nie jest zabezpieczony przed tymi katastrofami, które sami na siebie ściągnęliście.

Zastanawiacie się, że **Ja, Chrystus** wróciłem tym razem, aby wyjaśnić wam co sami sobie robicie?

Jak możliwe by było dla jakiegokolwiek uosobienia **MIŁOŚCI**, pozostawać z daleka od takiej agonii ducha i nie dotrzeć, aby udzielić pomocy, kiedy pomoc jest możliwa? Dlatego, jak powiedziałem wcześniej, nie jestem sam w mojej pracy. **Mówię za każdego Mistrza, mówię poprzez te Listy.**

**Każdy Mistrz wspomaga tych, którzy postępują zgodnie z jego ziemskim nauczaniem. Każdy Mistrz wzywa swoich zwolenników, aby czytali, byli ostrożni, modlili się o przyjęcie PRAWDY z tych stron i starali się oczyścić swoje myśli i działania oraz stali się ucieleśnieniem miłości do wszystkich.**

**Dlatego listy te uruchomiły Sezon Zmiany.**

Kiedy ludzie naprawdę uświadomią sobie co zostało uczynione ich świadomości, na całym świecie, przez chciwych, pozbawionych skrupułów i zdegenerowanych potentatów, doświadczą olbrzymiego gniewu. Uczestnicy życia publicznego zaczną rozpoznawać podstępne i przebiegłe sposoby, w jakie wabieni byli stopniowo w sieci ohydy.

A **Ja, Chrystus** mówię wam, że kiedy to się stanie, nie będziecie uważali słowa ‘ohyda’ za przestarzała i niedzisiejsze. Będziecie jasno dostrzegać różnicę pomiędzy zdrowymi, dającymi życie formami świadomości – słowami – i destrukcyjnymi wzorcami świadomości.

Odrzucicie i powszechnie nazywać będziecie destrukcyjne ‘formy świadomości’ – ohydą.

Uczciwi i prawdziwie kochający rodzice staną się szczególnie głośni w krytyce obecnych form rozrywki i będą chronić swoje dzieci przed kontynuowaniem oglądania schyłku nieprzyjemnych, posługujących się emocjonalnym językiem, pokazujących nieokiełznaną przemoc i bezładny, emocjonalnie sztuczny seks, obecnych ofert na waszych ekranach, w książkach i mediach. Wasze społeczeństwo jest podziurawione tymi niskimi, nikczemnymi tworam i świadomości, które przenoszone są do ludzkiego życia i ludzkich zachowań.

Rodzice zdadzą sobie także sprawę, że ponieważ **FORMY ŚWIADOMOŚCI**, tworzone w umysłach ich dzieci, są ciągle powiększającymi się fundamentami przyszłego życia ich dzieci jako dorosłych, zaczną **badać WARTOŚCI ETYCZNE, jakich uczy się w szkołach**. Rodzice nie będą więcej interesować się nauką religii w szkołach, gdyż będzie to problematyka niewielkiej grupki, ale będą bardzo poważnie zainteresowani rodzajem filozofii życia, postawą, argumentacją, konfliktami, stwierdzeniami do jakich się zachęca lub jakie są tolerowane w przyszłych szkołach – przez nauczycieli i uczniów.

Będą się jednoczyć grupy, aby zakładać małe szkoły na bazie tych **Listów**, ponieważ stary materiał rzeczowy będzie nieadekwatny i porzucany. Nacisk zostanie położony na język, sztukę, logikę, umiejętności efektywnej inspirującej komunikacji, rozwój konstruktywnej twórczej wyobraźni, matematyki i innych nauk a także zdolności manualnych.

Program nauczania będzie skoncentrowany wokół możliwości rozróżniania pomiędzy prawdą a mitem, dostrzegania jasno najwyższych wartości do adoptowania i kochania oraz najbardziej konstruktywnego sposobu wprowadzania ich w życie – dla poprawy warunków swoich, narodu i całego świata. Dzieci będą również uczone doskonalenia umiejętności w tych naukach i manualnym doświadczeniu, które umożliwią im radosną i owocną pracę w wybranych obszarach starań. Dzieci szkolone będą w nowej aurze troski oraz miłości i pokazywane im będzie jak sami mogą przyczyniać się do takiej troski i miłości w klasach. Będą zachęceni do pracy z radością i szczęściem. Jeśli nie będzie to przychodziło łatwo, nieszczęśliwemu dziecku zostanie pokazane jak radość i szczęście może być osiągnięte a kiedy to osiągnie, będzie nagrodzony.

Ludzie wartościowani będą według ich zaangażowania w poszukiwanie wyższych poziomów duchowej myśli i ich poświęcenia słuzeniu interesom pokrzywdzonych i generalnie społeczeństw.

**Jest to sprawa nie cierpiąca zwłoki, żeby ludzie na całym świecie uznali, iż PRAWDA jest taka, że jesteście zrodzeni, aby zindywidualizować i wyrazić UNIWERSALNOŚĆ – ŹRÓDŁO waszego ISTNIENIA – w ewolucyjny sposób, osiągając na koniec szczyt, INDYWIDUALNĄ manifestację waszego ŹRÓDŁA ISTNIENIA – ŚWIADOMOŚĆ CHRYSTUSA.**

**I również zostaliście stworzeni, żeby o was dbać, karmić, zabezpieczać każdą potrzebę, aby zapewnić wam zdrowie, perfekcyjne dobre samopoczucie i harmonijny dobrobyt podczas podróży waszej duszy do indywidualnej ponownej unii z waszym Źródłem Istnienia – Boską Świadomością.**

Dopóki nie uchwycicie tej **PRAWDY ISTNIENIA**, nie osiągniecie nigdy waszego prawdziwego potencjału na ziemi, ani fizycznego ani duchowego.

**Żaden kraj, organizacja religijna ani pojedyncza osoba, nie ważne jak bardzo myśli, że jest wywyższona, nie będzie w stanie zmienić zawartości tych Listów, ponieważ**

## Ja – CHRYSTUS

również promieniuję **PRAWDĘ ISTNIENIA** na cały świat do każdego, kto jest na poziomie duchowej częstotliwości, umożliwiającą przyjęcie **PRAWDY**. Tacy ludzie przyjmą, uczczą i zaadoptują **JĄ** w pełni, bez zastrzeżeń, jako ich wytyczne do myślenia i działania.

Jeśli będą tacy, którzy nie będą w stanie zrozumieć i przyjąć tych Listów, będzie to tylko dlatego, że nie są oni jeszcze uniesieni do odpowiedniego poziomu świadomości, umożliwiającego wczucie się w nie.

**Ich wzrost przyjdzie później.**

Dlatego mówię do tych, którzy jeszcze nie doświadczyli jakości życia, jakie opisałem jako będące waszym z **Boskiej WOLI**, nie pytajcie o co chodzi z życiem czy ludźmi czy okolicznościami – albo z wami ...

Zajrzyjcie do wnętrza waszego procesu myślowego, waszego podejścia do życia, generalnie, waszych uczuć do innych ludzi i do siebie – a odnajdziecie jakiemu rodzajowi myśli – i przeżyć – regularnie się poddajecie. One tworzą silną twórczą energię świadomości, którą emitujecie przez cały dzień. Ona przyciąga do was dokładnie to, czego się boicie i oczekujecie. Czasami, negatywna twórcza forma świadomości jest głęboko ukryta w waszej podświadomości, wszczepiona tam wiele lat temu z powodu pewnych okoliczności. Albo negatywny twórczy impuls świadomości może pochodzić z przeszłego życia. W każdym przypadku, jeśli zostaliście poddani stale złym przeżyciom, zbadajcie wasz wewnętrzny stan świadomości i odnajdźcie, jaki rodzaj negatywnych oczekiwań posiada wasza podświadomość.

Odkryjcie także jaki jest wasz stosunek do innych ludzi?

**Czy ciągle żyjecie w harmonii z Prawami Egzystencji? Czy wyrażacie ‘bezwarunkową miłość’ na każdym poziomie waszego życia – do każdej pojedynczej rzeczy w waszym doświadczeniu?**

**Czy jesteście w stanie widzieć ‘światło duszy’ we wszystkich żyjących istnieniach – czy potraficie tylko widzieć ich siły napędowe ego – ich ciemność?**

**Czy zdajecie sobie sprawę, że dla ludzi, których może odrzuciliście albo krytykujecie, Ja – Chrystus – mam najwyższą miłość i współczucie w każdym momencie? Do tych być może odrzuconych promieniuję moją bezwarunkową miłość.**

Pamiętajcie w każdej chwili, że wasze **ŹRÓDŁO ISTNIENIA** jest w dwóch stanach –  
**w równowadze i aktywności.**

**AKTYWNY** stan waszego **ŹRÓDŁA ISTNIENIA** jest wymiarem, w którym jesteście poczuci i dano wam indywidualność.

**RÓWNOWAGA UNIWERSALNEJ ŚWIADOMOŚCI** jest stanem perfekcyjnej ciszy i spokoju, w którym zasadnicze **IMPULSY TWORZENIA** są ulokowane razem w uścisku wzajemnej powściągliwości.

**Kiedy w pełni zdacie sobie sprawę, zaakceptujecie, zrozumiecie, że podczas każdej ‘sesji uczenia się w waszej szkole na ziemi’ macie zawsze dostęp do Boskiej Kochającej Inteligencji, która rozwiązuje w perfekcyjny sposób każdy problem, będziecie wtedy wyniesieni poza zasięg paniki i bólu.**

**Będziecie rozwiązywać wasze problemy szybko i płynnie i uświadomicie sobie, że wasz własny sklep z mądrością i wiedzą rozszerza się na wiele sposobów.**

**W taki sposób naprawdę rozwiniecie się na każdym poziomie waszego istnienia.**



Podczas gdy moim celem przyjscia do was za pośrednictwem tych Listów było pokazanie wam sposobu życia w harmonii z **Prawami Egzystencji**, pomoc w uniknięciu niepotrzebnego bólu, ograniczeń i strat powodowanych przez ignorowanie tych **Praw**, chcę również odcisnąć w waszej świadomości, że każdy podlega rytmom swojego życia. Każdy przechodzi przez szczytowe okresy, kiedy napływ błogosławieństwa przynosi mu wszystkie rzeczy jakich pragnął i jest na wierzchołku ludzkiego szczęścia i sukcesu. Raduje się. Potem przychodzi czas, kiedy nagle rytm życia zmienia się, zasoby wysychają, relacje stają się trudne i niepewne, wasza kariera leci w dół albo występują przeszkody, które trzymają was w miejscu długi czas. Możecie pytać siebie, co złego uczyniłem? Poprzednio pracowaliście z ogromnymi sukcesami zgodnie z **PRAWAMI EGZYSTENCJI**, ale teraz są codzienne wyzwania i nic co myślicie albo czynicie nie łagodzi stresu waszego codziennego życia.

**Kiedy – jeśli – te czasy przyjdą na was – bądźcie spokojni i cisi w waszym umyśle i sercu – i wiedzcie, że ciągle czerpicie życie i kierunek z Boskiej Świadomości, mimo przeciwnych pozorów, mimo powierzchownej męki. Wszystkie te okresy są niezbędne do wycofania i podsumowania sposobów, w których mogliście być uśpieni w świadomości podczas waszych okresów ‘do góry’ – i wzmacniają wasze poddaństwo Boskiej Świadomości.**

**Bez tych ciemnych okresów depresji, wasza duchowa postawa nie wzrastała by. One mają dla was specjalny komunikat, nie dawajcie więc upustu rozpacz i goryczy. Mimo iż możecie czuć się słabowicie, jest to wasz zimowy sezon samopoznania i wewnętrznej odnowy, który ostatecznie okaże się większym błogosławieństwem, niż kiedykolwiek były ‘okresy szczytu’. Nabierzcie otuchy i nie traćcie wiary. Poczekajcie cierpliwie dopóki zima stopniowo nie ustąpi ponownie waszej duchowej wiosnie.**

**Odprężcie się i z zaufaniem oczekujcie czasu, kiedy Boskie Życie znowu wpłynie do waszego umysłu, serca i ziemskiego życia a wszystko czego oczekiwaliście zacznie pojawiać się w waszym doświadczeniu. A poprzez cały ten czas zdawajcie sobie sprawę i trzymajcie się faktu, że jeśli nie jesteście dłużej świadomi napływu Boskiej Świadomości podczas waszej medytacji, nie jest to z powodu, że zostaliście porzuceni, ale ponieważ wasze własne kosmiczne przepływy – i dlatego wasze osobiste wibracje świadomości – są na niskim poziomie i nie jesteście w stanie wznieść się, aby doświadczyć wibracji Boskiej Świadomości, jak robiliście to poprzednio. Mimo iż możecie ich nie czuć, bądźcie pewni, że zawsze jesteście otuleni nimi i BOSKĄ MIŁOŚCIĄ.**

**Pragnę również przypomnieć wam i odcisnąć w waszej świadomości, że w chwili, kiedy najbiedniejsi z ludzi potrafią zrozumieć prawdziwą naturę ich pochodzenia i potrafią użyć tej wiedzy, zaczną wydobywać się ze swojej rutyny i rosnąć do wielkości, jaką dla siebie wybiorą – zakładając, że codziennie dostroją się do ŹRÓDŁA SWOJEGO ISTNIENIA i czerpać będą Jego Nieskończoną Moc, Życie, kierunek, inspirację i radę.**

**Nie jesteście ofiarami losu – jesteście ofiarami swojej własnej twórczej świadomości, dopóki nie zdacie sobie sprawy, że wasza świadomość w całości podlega waszemu kształtowaniu. Kiedy ta chwalebna Prawda zaświata w waszej własnej świadomości, zaczniecie odmieniać swoje życie i na koniec odkryjecie, że potraficie pracować, aby stać się Mistrzami i osiągnąć kompletną wolność w BOSKIEJ ŚWIADOMOŚCI.**

Spróbujcie zapamiętać, że w waszym duchowym poszukiwaniu celem waszym powinno być utrzymanie waszych częstotliwości świadomości tak równomiernymi jak to możliwe wewnątrz waszej najwyższej duchowej percepcji. Jest to niezwykle trudne dla ludzkiego umysłu, ponieważ sięga on chętnie po nowe duchowe/emocjonalne formy stymulacji kiedykolwiek budzi się zainteresowanie.

Jednak muszę wam powiedzieć, nie wystarczy czytać te Listy a potem sięgnąć po inne książki, mając nadzieję na znalezienie jakiejś wyższej, bardziej inspirującej prawdy.

Ja, Chrystus, mówię wam, prawdziwie, nie ma wyższej prawdy czy wyższej drogi do zaoferowania wam obecnie.

Możecie czasami czuć, że znaleźliście coś wyższego, ponieważ na poziomie waszej obecnej ludzkiej świadomości odniesienie się do tego co jest napisane może być łatwiejsze – ale bądźcie pewni, że DUCHOWA PRAWDA EGZYSTENCJI, jest jedyną WIEDZĄ, która doprowadzi was w końcu do ŚWIADOMOŚCI CHRYSTUSA, która jest waszym prawdziwym miejscem przeznaczenia i nie ma innego.

ŚWIADOMOŚĆ CHRYSTUSA jest duchową świadomością wszystkich wielkich Mistrzów. Nie ma wyższej. W celu powiększenia zrozumienia możecie szukać tych autorów, którzy wcześniej odkryli dla siebie i praktykują to, co jest napisane w tych Listach, ale nie naśladowajcie tych, którzy wciąż jeszcze naśladowają innych pisarzy i cytują inne autorytety oraz ciągle szukają drogi poprzez ludzkie myślenie do ogromu duchowej Prawdy – poza ludzką myślą. Oni, jak wy, są wciąż na pogórzach świadomości – i nie spenetrowali jeszcze mentalnego/emocjonalnego ozonu, pozwalającego zbliżyć się w okolice PRZESTRZENI.

Nie naśladowajcie tych, którzy odnajdują przyjemność w – i piszą o cudach w praktykach okultystycznych a także starają się poprowadzić was, idąc też samemu, w kierunku używania materialnych substancji, aby zwiększyć energię w różnych obszarach waszego życia. Kiedy używacie materialnych substancji takich, jak kryształki, świece, kadzidła, Joss kije, skupiacie swoją ludzką świadomość na tych rzeczach, które mają znaczenie ludzkie dla was i dają wam przyjemność. W ten sposób kotwiczą one waszą ludzką świadomość w 'skutkach', ciągle wiodąc was wstecz do niezmiennych poziomów ludzkiej świadomości. Podczas gdy, jeśli chcecie wznieść się do prawdziwych duchowych wymiarów świadomości, waszym celem jest penetracja a potem przekroczenie ziemskiego wymiaru ludzkiej świadomości. Jedyna prawdziwa energia, prawdziwa dynamiczna uzdrawiająca Siła Życiowa pochodzi z waszego konsekwentnego kontaktu z **BOSKĄ ŚWIADOMOŚCIĄ**. W czasie podróży w górę poznawać będziecie delikatniejsze wibracje płaszczyzn astralnych, ale nie włączcie się po tych poziomach, ponieważ są tylko manifestacją wyższych fizycznych form świadomości i nie powinny być waszym prawdziwym celem.

**Zestrojenie z Boską Świadomością** i całkowite panowanie nad sobą powinno być waszym powodem do życia i waszym jedynym celem. Kiedy to osiągniecie, wszystko czego kiedykolwiek chcieliście będzie wasze – w nowy, transcendentny i wieczny sposób.

Możecie czytać te listy i decydować czy chcecie dalej być jacy jesteście – w waszej ego-świadomości, ufając **Boskiej Świadomości**, że wam pomoże w trudnych chwilach. Jednak mówię wam, że życie samo na koniec przekona was, że żadna inna droga nie przyniesie korzyści, których wasza dusza, ukryta i czekająca milcząco na uwolnienie, pragnie doświadczyć – szczególnie tych z ponownego połączenia się z **Boską Świadomością**.

Największy prezent jaki możecie podarować **sobie – albo komuś jeszcze** – to jest zaakceptowanie z wdzięcznością w waszym własnym umyśle – i staranie się wpoić w inne wrażliwe umysły – pełnego natchnionego zrozumienia **kim ‘wy i oni’ rzeczywiście jesteście i co naprawdę można osiągnąć**, kiedy ‘wy i oni’ porzucicie swoją wolę i będziecie szukać pomocy, rady i spełnienia każdej potrzeby u **ŹRÓDŁA waszego ISTNIENIA**.

**Stańcie się Światłem dla siebie – i tych, którzy mogą je otrzymać.**

Jednocześnie, nikt nie może przyjąć nauki o pustym żołądku; dlatego pewna ilość fizycznego pokarmu powinna być dana, aby wspomóc proces duchowo-fizycznego rozwoju, jeśli próbujecie uczyć materialnie biednych. Bądźcie gotowi dawać innym i wiedźcie, że kiedy dajecie, stajecie się częścią systemu ‘daj – i - otrzymaj’ całego wszechświata.

Jest to niemożliwe, aby dać i nie otrzymać w zamian – chyba, że sami wierzycie, iż życie tylko dzięki waszej pracy, dzięki waszemu kontu bankowemu i waszym inwestycjom. Jeśli w to wierzycie, to tego doświadczycie.

Dopóki ludzie prawdziwie nie przebudzą się i nie otworzą swoich oczu w pełni na fakt, że są indywidualizacją **ŹRÓDŁA swojego ISTNIENIA**, które jest połączeniem **PERFEKCYJNYCH IMPULSÓW Tworzenia i Miłości**, pozostaną przyciągani przez pokusy materializmu, satysfakcji z żądz ciała i chęci autopromocji ponad wszystkimi innymi – co daje w efekcie pełny zakres przeżyć, od przejęć i strajków w biznesie i przemyśle oraz karygodnych dysharmonii w związkach po morderstwa, gwałty i wojny. Wszędzie tam gdzie człowiek wynosi swoje ego ponad innych, mnoży się gniewna niezgoda.

**Jest to pierwsze Prawo Egzystencji, które musi być opublikowane na całym świecie.**

Jak więc powinna starać się codziennie żyć ludzka natura w świecie naturalnie zdominowanym przez siły napędowe ego – przytłaczające pragnienie samozadowolenia?

Odpowiedź leży w moim stwierdzeniu: **‘Czyńcie innym to, co byście chcieli, aby oni wam czynili’.**

To jest pierwszy krok do przewyciężenia siły napędowej ego.

**Podczas sporu, niech pełna sprawiedliwość będzie świadczona przez każdą stronę dla innej.**

**Słuchajcie – przyjmujcie – uważajcie – róbcie zmiany w miarę możliwości.**

Bądźcie pewni, że w waszych żądaniach nie czynicie najazdu na dobre samopoczucie drugiej strony – czy to w kontaktach osobistych, czy podczas przyjemności, czy w biznesie albo w przemyśle.

**Pamiętajcie, że co uczynicie innym, tak na koniec będzie uczynione wam.** Pamiętajcie, że wasze myśli, słowa i działania dzisiaj, przyjmą formy w waszym doświadczeniu w nadchodzących dniach, miesiącach czy latach. Czasami zasiew potrzebuje lat, aby wyrosnąć w postaci plonów i zostaje zapomniany. Jednakże bądźcie pewni, cokolwiek robicie dzisiaj wróci do was w jakiejś odpowiedniej formie mimo, iż możecie nigdy tego nie rozpoznać czy dostrzec powiązania.

**Cokolwiek chcielibyście, żeby ludzie mówili o waszych błędach** – sami mówcie te rzeczy – i tak myślcie – o błędach, które popełniają inni ludzie – przyjaciele albo nieznajomi.

**Dawajcie akceptację i przebaczenie jakie sami byście chcieli otrzymać. Co to jest prawdziwe przebaczenie? To jest stan zrozumienia drugiej osoby i powodów jej zachowania tak jasno, że możecie powiedzieć z pełną uczciwością – nie ma nic do przebaczenia.**

**Lojalność, życzliwość i wielkoduszność jaką chcielibyście otrzymać w razie kłopotów** – dawajcie innym, kiedy zmagają się z dużymi obciążeniami. Nigdy nie odwracajcie się do nich plecami.

**Uczcie się patrzeć na ludzi lub sytuacje z uprzejmą życzliwością.** Zobaczcie ich jakimi są w danej chwili i pamiętajcie zawsze, **że Ja widzę ich ze współczującą miłością.**

Jeśli widzicie w nich rzeczywistą potrzebę poprawy – dla ich własnego dobra i wzmocnienia ich dobrobytu – patrzcie na nich tylko poprzez serce i oczy miłości i ujrzyjcie ich takimi, jakimi mogą być w przyszłości.

Zabierzcie ich w myślach do ich **ŹRÓDŁA ISTNIENIA** i bądźcie pewni, że wasza modlitwa naprawdę błogosławi ich i otwiera drzwi do ich rozwoju. Szukajcie wskazówek u **Boskiej Świadomości** czy potraficie zająć się właściwie tematem ich 'rozwoju' i proście o to, jak można to wykonać, aby zabezpieczyć ich radosną akceptację waszych porad i końcowy sukces w osobistym rozwoju.

**Jeśli ktoś kiedykolwiek chce wam powiedzieć jak go zraniliście** – stójcie albo siedźcie ciągle spokojnie i **wiedźcie**, że jest to prawdziwe wyzwanie dla waszej siły napędowej ego. Jest to wasza wielka chwila – wasz największy moment testu.

Jak się zachowacie? Czy będziecie robić wymówki i bronić się, rozważając, nawet mówiąc, że wasze działania nie powinny zranić nikogo – i były w pełni uzasadnione w takich okolicznościach? Jeśli tak zareagujecie, to wasza siła napędowa ego ma ciągle kontrolę nad waszą świadomością.

Jeśli jednak zdacie sobie sprawę, że nadszedł wielki moment prawdy – i z powodu świadomości tego – jesteście w stanie pozostać cichymi i spokojnymi, słuchając opisu zranienia przez was drugiej osoby, odnosicie sukces w pierwszym przewyciężeniu swojego ego.

Następny naglący krok to zasygnalizowanie własnej potrzeby obrony, ale zdecydowanie na drugim planie i ze szczerym współczuciem dla tego, co powiedział mówca. Będziecie to mogli zrobić szczerze tylko, jeśli będziecie na tyle skromni, żeby wejść do miejsca wewnętrznej ciszy, gdzie w pełni poczujecie zranienie drugiej osoby, usłyszycie co mówi i przyjmiecie jej ból do swojego serca. Jeśli potraficie to zrobić, znajdziecie się w jej skórze. A kiedy potraficie znaleźć się w jej skórze i poczuć jej ból, będziecie chcieli przeprosić z głębi serca za to co zrobiliście; ból jaki zadaliście nieświadomie i bezwiednie stanie się waszym bólem i nie odpoczniecie dopóki nie potraficie poradzić sobie, poprzez słowa miłości, z usunięciem wszystkich pozostałości bólu ze świadomości drugiej osoby. Wtedy uzdrowicie zranienie i będzie ono również wyeliminowane z waszego elektro – magnetycznego systemu świadomości. Odniesiecie wielkie zwycięstwo nad samym sobą. Osiągniecie ten punkt wewnętrznej mocy i wytrzymałości, kiedy potraficie prawdziwie dostrzec rzeczywistość innych ludzi jako równie ważną jak wasza. Rozpoznacie i zaakceptujecie, że inni mogą być ranieni poprzez wasze działania w taki sam sposób jak wy możecie być ranieni przez innych.

Po osiągnięciu tej **wielkiej chwili prawdy** w waszym życiu, będziecie mogli przenosić się pomiędzy swoim punktem widzenia i punktem widzenia innych całkiem swobodnie, widząc zdarzenia z ich perspektywy tak samo łatwo jak możecie widzieć ze swojej. Ma miejsce wielka równowaga pomiędzy potrzebami innych ludzi i waszymi własnymi a sami wchodzić w stan dużego spokoju, ponieważ jesteście teraz pewni, że traktujecie innych ludzi sprawiedliwie i ze wspaniałomyślnością ducha. Zaczęliście usuwać bariery pomiędzy wami i innymi ludźmi oraz przyjmować ich do swojego serca.

Zaczęliście również usuwać waszą własną osłonę i dlatego zauważycie – na koniec - że **osiągnęliście poczucie własnej godności i spokój umysłu.**

To nowe zrozumienie odczuwania przez innych pobudzi w was wielki dla nich respekt. Zawsze będziecie chcieli traktować ich sprawiedliwie, przyznając im ich racje, nie pragnąc nigdy osiągnąć przewagi nad ich dobrą naturą, nie pragnąc ich nigdy poniżyć czy umniejszyć ich poczucia własnej godności, zawsze gotowi zachęcić i podnieść na duchu kiedy ich boli – fizycznie czy emocjonalnie.

Zauważycie, że czynicie te rzeczy również dla siebie. Staniecie się swoim własnym doradcą, wsparciem i uzdrowicielem.

Będziecie widzieć każdą osobę, bez względu na jej status, jako równą w swojej podstawowej rzeczywistości wam i będziecie czuć, że sami jesteście równi wszystkim, czy to Królowi, Papieżowi czy Prezydentowi, gdyż pod zewnątrzem **wszyscy** pochodzicie od **WIELKIEJ JEDNOŚCI ISTNIENIA.**

**Dlatego nie będziecie więcej czuć się niestosownie w jakiejś sytuacji, ponieważ uczyniliście postęp w sile i mądrości czerpanej z Boskiej Świadomości i rozpoznaliście, że wy także macie równe prawa z każdą inną osobą.**

**Łagodnie, spokojnie nie będziecie pozwalać innym na wykorzystywanie siebie.** Będziecie w stanie mówić swoje zdanie jasno i uczciwie w poszanowaniu uczuć innej osoby. Nie będziecie więcej chcieli oczerniać innych i umniejszać ich poczucia własnej godności. W zamian będziecie czynić wysiłki, aby podtrzymać ich szacunek dla samych siebie, ukazując tę prawdę w jasny i kochający sposób.

Pamiętajcie, kiedy wygłaszacie swoją prawdę innym, nie jest waszą sprawą mówić im, jak mają postępować w danych okolicznościach czy jak powinni reagować na wasze słowa.

**Jednak, trzymając się UNIWERSALNYCH WARTOŚCI perfekcyjnej uczciwości, sumiennej pracy, życzliwości dla wszystkich, opieki nad żyjącymi w gorszych warunkach, człowiek ma prawo żądać, aby te wartości stały ponad każdym innym rozważaniem KORZYŚCI w grupie, przedsięwzięciu społecznym czy poczynaniach narodu.**

Wy również macie prawo powiedzieć jak poczuliście się przez osobę, zachowującą się wobec was poniżająco – **powinniście zdawać sobie sprawę z konieczności uczynienia tego. Jest prawdopodobne, że wasza opiekuńcza uczciwość może być potrzebna, żeby rozwiązać albo wyjaśnić taką sytuację dla dobra wszystkich.**

Przedstawcie waszą sprawę z życzliwością – delikatnie powiedzcie im, jak się czujecie w tych obecnych nieprzyjemnych okolicznościach i wyjaśnijcie co powoduje, że tak się czujecie. Nie mówcie 'Zrobiliście taką a taką rzecz', ponieważ będą czuli, że ich winicie i natychmiast pobudzicie do działania mechanizm obronny ego drugiej osoby. Odtąd konfrontacja stanie się trudna i nieprzyjemna dla was obojga. Żeby dotrzeć do ludzi napędzanych przez ego musicie cały czas mówić w taki sposób, żeby nigdy nie poczuli się przestraszeni. To jest sztuka komunikacji miłości i możecie nauczyć się jej tylko metodą prób i błędów i poświęceniu się praktyce!

Za każdym razem, kiedy pokonacie ego w sobie, dużo łatwiej będziecie się odnosić do innych, ponieważ osiągniecie w ten sposób zrozumienie funkcjonowania ego u wszystkich ludzi.

W miarę upływu czasu i stopniowego uwalniania się z uścisku waszej siły napędowej ego zauważycie, że coraz bardziej słuchacie innych z empatią duszy i miłością. Jeśli będą zachowywać się w sposób, który was kiedyś ranił, będziecie czuli wzbierający śmiech. Wtedy będziecie wiedzieć, że wasza dusza jest w bezpośrednim kontakcie z **Boską Świadomością** – ponieważ **Jej** naturalny stan to śmianie się.

Śmiech jest **impulsem świadomości**, który faluje po waszym niebie od jednej planety do drugiej, przez waszą Mleczną Drogę i na zewnątrz, do najodleglejszych nieskończoności. Tak nieskończony jak **Boska Świadomość**, narodził się w momencie **Wielkiego Wybuchu**.

**Czym jest śmiech?** Jest spontaniczną odpowiedzią świadomości na sytuację, gdzie dwa zdarzenia, dwa incydenty lub dwoje ludzi ,

nie są – w naturalny sposób – ze sobą połączeni, są dziwnie sprzeczni i w opozycji do siebie.

Jest to **efekt fali**, doświadczany przez wszystkie żywe istoty wyższych gatunków, zdolne do pewnych osądów i percepcji. **Eliminuje on stres**. 'Efekt fali' jest odczuwany przez przeponę, która chroni serce i system nerwowy.

Jak mogliście widzieć, kiedy badaliśmy naturę tworzenia, wszystko było czynione w procesie ewolucji projektowania i wzrostu żywych ciał, aby zapewnić perfekcyjną adaptację do środowiska, umożliwiającą posiadaczowi ciała zadowolenie, szczęście i życie bez stresu. Stres jest nieprzyjazny dla zdrowia.

Jest w opozycji do **WOLI BOSKIEJ ŚWIADOMOŚCI**.

Spontaniczny i serdeczny wybuch śmiechu jest najpierw doświadczany jako napływ falującej świadomości do głowy, przynoszący oświecenie całej świadomości. Natychmiast po tym następuje fizyczny 'efekt fali' śmiechu, doświadczany jako lekkie bicie oddechu o przeponę w celu rozproszenia jakiegokolwiek napięcia i wygładzenia wszelkich pozostałości goryczy.

Czasami śmiech w ekstremalnie zabawnej sytuacji jest przedłużany do takich granic, że człowiek czuje się na koniec wyczerpany – ale również szczęśliwy i raczej zasmucony, że śmiech się skończył.

Większość ludzi zaświadcza, że śmiech sprzyja dobremu samopoczuciu nawet, jeśli minutę wcześniej pojawił się dysonans. Jeśli człowiek potrafi się autentycznie śmiać, widząc absurd sytuacji, w której poprzednio było niezadowolenia czy ranienie, napięcie jest uwalniane i przyjacielski związek jest spontanicznie przywracany.

Śmiech jest darem miłości dla stworzeń w posiadaniu ego, potrzebujących z niego odciążenia.

Kiedy siła napędowa ego stopniowo rezygnuje z władzy nad waszym umysłem i emocjami, zauważycie, że śmiech wybucha spontanicznie i przynosi cudowne uczucie uwolnienia. 'Efekt fali' śmiechu podnosi wasze częstotliwości wibracji świadomości nie tylko dlatego, że jest energią uwalnianą kiedy jej najbardziej potrzebujecie – wokół waszego serca – wokół waszej przepony, siedlisku waszych emocji, ale ponieważ **ŚMIECH** płynie bezpośrednio z **Boskiej Świadomości**.

**Dlatego śmiech jest Boski.**

**ŚMIECH i wasze wewnętrzne dziecko.** Kiedy będziecie czytać te **Listy** i medytować a wasze poziomy częstotliwości wibracji świadomości będą się podnosić, odkryjecie, że stare wzorce mentalne nie będą dłużej wygodne dla waszego umysłu. Będziecie szukać sposobów i środków na pozbycie się ich z waszej świadomości. Kiedy będziecie posuwać się duchowo w górę i będziecie coraz bardziej pragnąć pozbycia się niechcianych ludzkich **sił napędowych ego**, konflikt w waszej wrażliwości stanie się coraz bardziej uciążliwy i zaczniecie pragnąć i modlić się o odciążenie. Zauważycie, że kiedy będziecie zwracać się do **Boskiej Świadomości i z pasją prosić o Boską Asystę, pomoc będzie na pewno przychodzić**. Pozbędziecie się z powodzeniem niechcianych myśli i reakcji i odkryjecie, że śmiech staje się bardziej spontaniczny. Odkryjecie również, że napięcia są usuwane i stajecie się znacznie lżejsi w myślach, łatwiejsi w związkach, bardziej opiekuńczy, bardziej doceniający, bardziej świadomi życia i

wszystkiego co ma ono do zaoferowania w zasięgu wzroku i przeżywaniu. Będziecie bardziej cieszyć się prostymi przyjemnościami, będziecie mniej sterani apetytami na coś, będziecie potrzebować mniej jedzenia, mniej rozrywki, będziecie zadowoleni z waszego własnego towarzystwa i na koniec zaczniecie cieszyć się w **swoim własnym towarzystwie, ponieważ BOSKA ŚWIADOMOŚĆ natchnie waszą ludzką świadomość swoim własnym wzniosłym Stanem DOBREGO SAMOPOCZUCIA.**

**Stopniowo będziecie wracać do waszego stanu 'dziecka', które patrzy na świat szczęśliwym, ciekawym wzrokiem.**

To nie jest starość. To jest stan większej świadomości i wibracji bez względu na wasz wiek.

**To jest 'stan istnienia', który miałem na myśli, kiedy powiedziałem 'Dopóki nie staniecie się małymi dziećmi, w żaden sposób nie wejdziecie do Królestwa Niebieskiego'. Faktycznie powiedziałem, że kiedy wejdziecie do Królestwa Niebieskiego, staniecie ię małymi dziećmi – dziećmi – dziećmi z radością i podziwem**

**Daję światu te Listy, bo ci, którzy będą je czytać i przyjmować mogą na koniec wejść do 'Królestwa Niebieskiego' i osiągnąć stan radości, który przychodzi z czystości umysłu i niewinności.**

## **DUCHOWE ĆWICZENIA**

Jeśli ludzie powiedzą wam, żebyście rozpoczęli 'duchowe ćwiczenia' i 'wyobrażali' sobie pewne stany – bądźcie pewni, że jeśli będziecie postępować według tych instrukcji, będziecie tkwić w materialnym wymiarze ego. Wyobraźnia nie ma nic wspólnego z 'duchem'. Wyobraźnia jest ćwiczeniem waszej własnej ludzkiej świadomości, którą powinniście spróbować przekroczyć poprzez wejście na wyższy poziom duchowej świadomości. Poziomy te nie są tymi z wyobraźni, ale tymi z 'Rzeczywistości' – regularnymi duchowymi poziomami częstotliwości wibracji duchowej świadomości. Te duchowe częstotliwości są tymi z Boskiej duchowej świadomości a nie ziemską mentalną wyobraźnią. Dlatego bądźcie świadomi kogo akceptujecie jako waszego nauczyciela.

Tylko absolutny 'Spokój' i 'Cisza' waszej świadomości otworzy drzwi prowadzące do **Boskiej Świadomości** w waszym umyśle a to jest tym, czego każdy powinien szukać. Jeśli jesteście spragnieni i potrzebujecie picia – dlaczego wyobrażać sobie, że jesteście przy jeziorze? Sami idźcie do jeziora i napijcie się czystej odświeżającej wody. Ponownie mówię, wyobraźnia nie jest duchowa – jest ćwiczeniem waszej woli wewnątrz waszego obecnego poziomu świadomości.

## **RASIZM**

Dla tych, którzy doszli do zrozumienia prawdy, dotyczącej 'kim rzeczywiście jesteście', chcę mówić do was o powszechnym na świecie problemie 'rasizmu'.

Chciałbym abyście wiedzieli, że te dyskusje o RASIZMIE urastają tylko z sił napędowych ego tych ludzi, którzy czują się sami pogardzani i odrzucani z powodu ich różnic rasowych. Uczucia te są tak głęboko zakorzenione w 'ja', że bez względu na to jak okoliczności mogą się zmienić dla nich a oni będą w stanie dokonać postępu w życiu a nawet stać się bardzo ważnymi osobami na tym etapie rozwoju świata, zawsze pozostanie w nich uczucie niedoskonałości i niechęć do ludzi, którzy najpierw spowodowali, że czuli się gorszymi.

Powinno zostać zrozumiane, że takie uczucia niższości nie są unikalne tylko wśród czarnej rasy.

Te uczucia 'ekstremalnego upokorzenia' są doświadczane przez większość ludzi podlegających kastowemu systemowi w Indiach, systemowi różnic klasowych w kulturze Europejskiej i w tych krajach, gdzie 'różnice' tworzą góry separacji jednej osoby od drugiej. Te bolesne i rujnujące uczucia 'mniejszego statusu' są doświadczane nawet przez tak zwane wielkie osobistości, które nigdy nie są w pełni zadowolone ze swojej pozycji władzy.

Te uczucia niedoskonałości i 'bezwartościowości' są właściwe całemu gatunkowi ludzkiemu, bez względu na to jaką pozycję ma człowiek, do jakiej należy rasy czy jaki jest jego poziom edukacji.

Uczucie 'bezwartościowości' urasta do dużych rozmiarów z głęboko osadzonej w psychice świadomości, że ego – zachowanie jest w sprzeczności z najwyższymi zasadami ludzkiej egzystencji. Kiedy ten naturalny wbudowany napęd 'bezwartościowości' jest wzmacniany przez bliskość innych ludzi widocznego sukcesu i posiadających duży prestiż, wtedy to naturalne uczucie niedoskonałości nabiera bolesnego wydzwięku.

Jedyny sposób na pokonanie uczucia etnicznego bólu lub odrzucenia, występującego nawet w sytuacji dużego sukcesu, to osiągnięcie jasnego zrozumienia, że jeśli nie byłoby etnicznych wstrząsów, wywozów, przybywania obcych i cudzoziemców z ich różnymi językami, kulturami, procesami edukacji i ich poddania waszym naturalnym stanom i sposobom życia, wiele narodów nie znajdowałoby się dzisiaj na pozycji odpowiedzialności i światowego statusu, jaki niektóre osiągnęły w tej chwili.

Dlatego jedyny uzdrawiający i odnawiający życie kierunek działania to medytacja, rozważanie, refleksja i prośba w tym przedmiocie do Boskiego Światła, dopóki nie potraficie z całą uczciwością powiedzieć: 'Panie – jestem szczerze zadowolony i szczęśliwy, że wszystkie te straszne rzeczy miały miejsce. Dzięki nim jestem dziś tu gdzie jestem, ponieważ miałem możliwość wypróbować i poznać zakres mojej wytrzymałości, intelektu, emocji, talentów. Mogę przyrównać siebie do osiągnięć innych narodów – i być może kontynuować naukę, jak dalej stale się rozwijać. Dziękuję Ci za siłę i inspirację w pokazywaniu mojej podstawowej równości z każdym innym człowiekiem – ślę moje myśli miłości i wdzięczności do tych, którzy położyli fundamenty mojego obecnego dobra przez wszystkie te przeszłe lata.'

Możecie również zastanowić się nad faktem, że było to nieuniknione według **PRAW EGZYSTENCJI**, iż ci, którzy byli związani z handlem niewolnikami czy innymi tragicznymi wydarzeniami albo byli odpowiedzialni za propagację bólu i tortur na innych ludziach, musieli wrócić w przyszłym życiu jako członkowie uciskanych ras i cierpieć boleśnie. Jest bardziej niż prawdopodobne, że tacy ludzie, kiedy urodzą się pośród czarnej rasy, będą krzykliwie domagać się równości i humanitarnego traktowania czarnych ludzi. Taka osoba mogła nawet być twoim dziadkiem albo ojcem – a ty możesz dziwić się dlaczego życie potraktowało tę 'biedną duszę' tak źle. Alternatywnie 'biali ludzie', którzy w tym czasie zakuwali czarnych ludzi i trzymali w lochach, mogą dalej tworzyć chaos wśród innych ludzi poprzez zajmowanie w społeczeństwach wszystkich ras warstwy, która hałaśliwie buntuje się przeciwko przeszłości. Jest możliwe, że to przeszłość, której sami pomogli zaistnieć.

JEST FAKTEM, że ludzie re-inkarnują w różne warstwy społeczne różnych ras, aby umożliwić duszy nauczyć się kilku znaczących lekcji na jej drodze w górę ku ŚWIADOMOŚCI CHRYSTUSA.

Mieście w pamięci fundamentalną zasadę egzystencji. Wy sami tworzycie wasze jutro.

Wnosicie do istnienia również to, co potrzebne dla waszego duchowego wznoszenia poprzez docieranie do tego. Czy jesteście tego świadomi czy nie, kiedy osiągacie poprawę swoich warunków życia, osiągacie też wyższy poziom duchowej świadomości.



Jak już wcześniej wam mówiłem – BOSKA WOLA ma uwalniać stworzenia od stresu i dlatego te lekcje, które podnoszą was wyżej ku Boskiej Świadomości pojawiają się w waszym przeżywaniu.

Dlatego PRZEBACZCIE – bo nie posiadacie prawdziwej wiedzy o podróży waszej duszy przez wiele wieków ziemskiej egzystencji. Nie macie wiedzy o tym, co robiliście sami w przeszłych życiach. Przebaczenie teraźniejszości, przebaczenie przeszłości i zaakceptujcie to wielkie dobro, które wam przyniosło, nauczcie się błogosławić i kochać tych, o których myślicie, że wam zaszkadzili i waszych przodków.

A wy, którzy okupujecie skóry noszące siłę przywileju – pomyślcie o innych rasach i ich problemach oraz zastanówcie się nad faktem, że wy w przyszłym życiu możecie zamieszkać w nieuprzywilejowanym ciele i wiedzieć z pierwszej ręki jak to jest urodzić się z poczuciem bycia obywatelem drugiej kategorii. Rozważcie także wasze przeszłe życia, zastanówcie się co mogliście zrobić albo czego nie zrobiliście a co doprowadziło do waszej obecnej sytuacji.

Prawda o RASIZMIE jest taka:

Każda pojedynczy byt pod słońcem przyszedł z Boskiej Świadomości w ten czy inny sposób. U samych najgłębszych korzeni wszyscy są zjednoczeni w JEDNOŚĆ.

Zatem gdzie leżą różnice?

Powstają one podczas rozwoju gatunków, genetyki, uwarunkowań, tradycyjnego nauczania, obyczajowości i edukacji a także zwyczajów rodzinnych w relacjach z innymi i różnic we wzorcach myślowych.

To nie kolor was dzieli. Małe dziecko każdej rasy i koloru znajdzie akceptację w sercach większości dorosłych z powodu swojej niewinności i spontaniczności wyrażanie siebie. To jest ŚWIADOMOŚĆ, która was dzieli i która odczuwana jest na każdym poziomie waszego istnienia – bo jesteście wszyscy, pomimo waszych zmaterializowanych ciał, FORMAMI ŚWIADOMOŚCI, wyrażającymi wzorce świadomości i FORMAMI ŚWIADOMOŚCI przyjmującymi wzorce świadomości od innych. Świadomość każdej osoby jest jej rzeczywistością – nie jej skóra czy wygląd – i to jest świadomości ludzi, która albo przyciąga albo odpycha innych.

Możecie być pewni, że pokonacie wasze poczucie różnic rasowych tylko wtedy, kiedy będziecie czuli sympatię i kiedy wasze WARTOŚCI, według których żyjecie przez cały dzień są takie same. Dopóki to nie przyjdzie jest bezużytecznym dla ludzi być złym jedni na drugich z powodu doświadczania różnic rasowych. Są one charakterystyczne dla ludzkiej kondycji.

Jeśli chcecie zostać całkowicie zaakceptowani przez inną rasę, musicie zmienić wasze wartości, waszą percepcję, wasze idee, sposób życia i relacji z innymi, aby pasował do każdego innego członka tej rasy. Różnice rasowe umrą wtedy śmiercią naturalną.

Jeśli nie jesteście przygotowani na przyjęcie 'świadomości' rasy, do której chcecie dołączyć, uznajcie, zaakceptujcie i respektujcie z MIŁOŚCIĄ różnice w świadomości. Nikt nie ma prawa żądać od was ignorowania tych różnic.

**CO NAJWAŻNIEJSZE: Wybierzcie najwyższe standardy oferowane na świecie, pracujcie nad ich przyjęciem i używaniem – a wtedy wszystkie kolory skóry przyjmą nowe, wewnętrzne piękno, któremu nikt się nie oprze. Wszyscy ludzie będą wtedy spojeni w perfekcyjnej harmonii. Fizyczny wygląd każdego koloru zmieni się również i przyjmie nowe wewnętrzne piękno.**

Kiedy Listy te będą dystrybuowane po świecie a grupy ludzi powiązane razem, aby żyć w zgodzie z duchowymi prawami egzystencji, takie grupy zauważą, że prowadzą harmonijne chronione życie pomimo, iż wokół nich może być chaos.

Wszędzie ci, którzy powiązani razem uczyć się będą jak przystąpić do – i żyć w - Całości Istnienia, którą nazywałem 'Królestwem Niebieskim' 2000 lat temu odkryją, że ich okoliczności z pewnością zmieniają się.

Zachęcam was do spotkania się razem w niedzielę, aby pomówić o wielu błogosławieństwach, szczerze i serdecznie podziękować oraz wnieść swoje umysły w chwale Tego Co dało wam Istnienie.

Medytujcie razem, aby przeciągnąć Boską Świadomość przez wasze umysły do świadomości świata, żeby natura Boskości mogła coraz bardziej nasycać naturę psychiki świata swoją własną transcendentną Miłością.

Wasze grupy będą emitować energię duchowej świadomości, która wpłynie na energie umysłowe wokół was.

Chciałbym żebyście sobie przypomnieli, że świat nie był w takim niebezpiecznym położeniu, kiedy kościoły na całym świecie spotykały się, aby wielbić Boga.

Te dni to teraz przeszłość. Nie będziecie wielbić Boga.

Będziecie budować silne uświadamianie sobie Boskiej Świadomości uniwersalnie obecnej. Jej uniwersalność i cel tworzenia będzie coraz mocniej zakorzeniony w waszych umysłach poprzez szczere wychwalanie. W ciszy i spokoju będziecie docierać do BOSKIEJ ŚWAIADOMOŚCI i zapraszać JA w kochający sposób, aby zawładnęła waszym umysłem i sercem. Tak właśnie krok po kroku staniecie się zjednoczeni i Boska Świadomość coraz bardziej będzie brała w posiadanie świat, jak było to Jej zamiarem.

## RE-INKARNACJA

Jest wielu, którzy pytają jak to jest w chwili poczęcia, dusza może być pobrana z **Boskiej Świadomości**, ale ciało jako takie może być użyte jako narzędzie auto - ekspresji w nadchodzącym okresie życia przez inną duszę, która jest gotowa do re-inkarnacji.

Kiedy dusza jest gotowa do wejścia w ziemskie warunki w swoim następnym okresie ziemskiej nauki, zostaje przyciągnięta do rodzica – lub rodziców – którzy oferują te warunki, które umożliwiają jej podjęcie następnego kroku na przód w duchowej ewolucji. W chwili poczęcia stara dusza przelewa swoją osobistą świadomość z przeszłych żyć i przeszły duchowy postęp do procesu poczęcia i staje się duszą zapłodnionego jaja. Niektóre matki prawie natychmiast zdają sobie sprawę z obecności w nich obcej świadomości. Nowa świadomość, którą matka przyjmuje do swojego łona czasami głęboko wpływa na sposób jej myślenia, jej ciężę i stan zdrowia. Kiedy dziecko się rodzi, matka czuje, że jej normalne ja zostało przywrócone. Wrażliwe matki często świadome są kierunku życia ich dziecka i mogą myśleć, że ta świadomość zrodzona jest z ich własnych życzeń dla swojego dziecka.

Re-inkarnacja nie jest czystym przypadkiem bez spójnego planu, kierującego jej działaniem.

Jej celem jest zawsze dostarczenie wędrującej duszy wielu całkowicie różnych doświadczeń, które powiększą ukryty magazyn ziemskiej wiedzy duszy. Dostarcza ona stymulacji i koniecznych zmian scenerii, rodziny, środowiskowych cech osobowości zaczerpniętych z genetyki, ale **zawsze** ta cienka nić podróży duszy będzie wbita w podświadomy umysł i będzie wypływać na powierzchnię, aby wpływać na obecną inkarnację mimo, iż człowiek może być tego całkowicie nieświadomy. Dlatego możliwe jest dla charakteru, że silne poglądy albo namiętne ambicje są przenoszone z jednej inkarnacji na drugą. Czasami te ambicje są formułowane w jednym życiu a tylko doprowadzane do udanej manifestacji w następnym, w całkowicie odmiennych warunkach. W takich przypadkach przed ponownymi narodzinami dusza musi oczekiwać, aż warunki świata będą wspierać z powodzeniem ukryte ambicje duszy.

Jeśli wyobrazicie sobie duszę najpierw zanurzoną w czerwonym stawie i wychodzącą w kolorze czerwonym oraz wchodzącą w życie jako czerwona osoba ze wszystkimi jej naturalnymi czerwonymi tendencjami rasowymi i edukowaną w dzieciństwie prowadzić 'czerwone' życie, zrozumiecie, że dusza opuszcza to życie z dużą dozą czerwonego w swojej świadomości.

Następnie będzie ona zanurzona w niebieskim basenie i pojawi się niebieska z całą charakterystyką niebieskości – i stylem życia niebieskich ludzi. Kiedy opuści ponownie świat, będzie posiadać zakumulowane aspekty niebieskiej świadomości zmieszane z czerwoną. I tak to idzie, życie po życiu, ta sama dusza, urastająca poprzez różne doświadczenia koloru, religii, statusu, małżeństw, płci, krajów, polityki, aż finalnie osoba budzi się do faktu, że to jest to co jej się dzieje i decyduje, że jest zmęczona tymi wszystkimi różnymi kombinacjami koloru – i chce tylko wznieść się do ŚWIATŁA. Wtedy jej prawdziwa duchowa podróż startuje – i stopniowo, poprzez przesuwanie się z jednego życia do drugiego, gubi czerwony, niebieski, żółty, zielony, czarny, brązowy, purpurowy, zakumulowane w przeszłych życiach, aż w końcu wolna od wszystkich iluzji i fałszywych koncepcji przeszłych żyć, jej dusza wkracza w ŚWIATŁO i re-inkarnacja nie jest dłużej potrzebna. Dusza jest silna, zaradna, twórcza – ale indywidualność duszy jest wciąż nienaruszona i zaczyna ona wznosić się na różne poziomy duchowego ŚWIATŁA ponad częstotliwościami wibracji świata.

**Jak powiedziałem w tych Listach, jestem z wami zawsze, promieniując PRAWDĘ ISTNIENIA w świadomość.**

**Im więcej będziecie czytać te Listy, tym bardziej będziecie stawać się świadomi mojej Obecności i mojej Miłości a poprzez ten kontakt moje miłosne cele dla was będą wypełnione. Tylko wy jesteście w stanie przerwać ten kontakt. Ja promieniuję Miłość bez względu na to, jak się czujecie.**

**Zostawiam was z moją MIŁOŚCIĄ i pragnący waszej szybkiej podróży do Duchowego Światła.**

\*\*\*\*\*